

Ceny biletów lotniczych zakupionych w 2008 roku w serwisie eSKY.pl

Wstęp

"Ubiegły rok upłynął pod znakiem dynamicznego rozwoju rynku biletów lotniczych w Polsce z jednej strony oraz kryzysu na rynkach finansowych z drugiej. Na chwilę obecną nie można jednak stwierdzić, by kryzys przekładał się bezpośrednio na liczbę sprzedanych biletów lub też na ich cenę, na którą w ostatecznym rozrachunku ma wpływ bardzo wiele różnorodnych czynników." – mówi Łukasz Habaj, wiceprezes zarządu eSKY.pl.

Metodyka

Dane przedstawione w niniejszym raporcie pochodzą z systemu rezerwacyjnego firmy eSKY.pl. Zebrano i poddano analizie dane za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2008 roku. Warto zauważyć, że uwzględniają one dokonane transakcje, a nie całość oferty przewoźników. W rezultacie, wysoki poziom średniej ceny nie musi koniecznie oznaczać, że dana linia lotnicza jest droga. Przewoźnik przewożący pasażerów na dłuższych, a więc i droższych trasach, zawsze wykaże w takim badaniu wyższą średnią cenę od przewoźnika operującego na krótszych dystansach, nawet jeśli na porównywalnych trasach ceny się nie różnią. Podobnie uwaga dotyczy stabilności cen – skokowe zmiany średniej ceny mogą oznaczać zmienną politykę cenową, ale mogą także pokazywać zmiany popytu na konkretne połączenia realizowane przez daną linię lotniczą, na przykład duże zainteresowanie lotami długodystansowymi w jednym miesiącu i jego spadek w kolejnym. Powyższe zastrzeżenia nie powinny jednak uniemożliwić dokonania pewnych porównań i wyciągnięcia wniosków, szczególnie w obrębie konkretnego rodzaju przewoźników, tym bardziej, że w ramach jednego rodzaju przewoźników oferta jest podobna, tj. na przykład tanie linie generalnie realizują podobne połączenia na europejskich trasach.

Taniami liniami lataliśmy taniej

Porównanie średnich cen low-costów i linii regularnych nie przynosi niespodzianki – kupiony za pośrednictwem eSKY.pl bilet linii niskokosztowej był w badanym okresie wyraźnie tańszy i kosztował pasażerów przeciętnie 373 zł, podczas gdy za lot linią regularną trzeba było zapłacić średnio 603 zł.

Poniższe wykresy pozwalają przyjrzeć się również zmianom średnich cen biletów lotniczych w ujęciu miesięcznym i tygodniowym. Jak widać, ceny biletów w 2008 roku ulegały sporym wahaniom. Co ciekawe, trendy w przypadku low-costów i linii regularnych były w dużym stopniu rozbieżne. Kiedy pasażerowie tanich linii kupowali coraz taniej, klienci regularnych przewoźników często płacili coraz więcej i odwrotnie. Dlatego też w innych okresach średnie ceny osiągały swoje najniższe i najwyższe poziomy. Przeciętny bilet tanich linii kosztował najmniej na początku i pod koniec roku, a najwięcej – w czerwcu. Natomiast pasażerowie linii regularnych najtaniej kupowali w kwietniu, a najdrożej – w październiku.

Trend, w jakim znajdowały się średnie ceny biletów oferowanych przez przewoźników niskokosztowych można określić jako wyraźniejszy i bardziej stabilny. W ujęciu tygodniowym wyróżnia się jedynie krótkotrwałe załamanie cen w kwietniu, które zostało szybko zniwelowane niemal równie silnym wzrostem. Generalnie jednak, mieliśmy do czynienia z systematycznym wzrostem od stycznia do czerwca (z ok. 340 zł do ok. 430 zł), potem do grudnia ze spadkiem do poziomu niewiele wyższego od tego zanotowanego na początku roku. Minęło 12 miesięcy, nadeszły globalne problemy gospodarcze, mocno staniała ropa naftowa, a pasażerowie tanich linii płacą za bilety tyle samo ile na początku roku.

Z kolei ceny kupionych na eSKY.pl biletów linii regularnych charakteryzowały się daleko mniejszą stabilnością. Regularni przewoźnicy okazali się też, jak widać, bardziej odporni na warunki zewnętrzne. W drugiej połowie roku do taniejącej ropy dołączył ogólnoswiatowy kryzys na rynkach finansowych, a tymczasem średnia cena biletu, rosnąca od sierpnia, przeżyła jedynie niewielkie załamanie w listopadzie i już w grudniu znów zaczęła piąć się w górę.

Warto również zauważyć, że trend zmian średniej ceny biletu low-costów był nie tylko stabilniejszy, ale same zmiany były większe – 90 złotych różnicy między najniższą, a najwyższą średnią ceną w miesiącu w przypadku tanich linii i 60 złotych w przypadku linii regularnych. W odniesieniu do niższej przecież przeciętnej ceny biletu różnice są jeszcze wyraźniejsze. Ponieważ low-costy latają na podobnych, europejskich trasach, można dopatrzeć się tutaj decydującego wpływu polityki cenowej przewoźników. W oparciu o ubiegłoroczne doświadczenia można więc poradzić – bilety tanich linii kupujemy jesienią i zimą.

Stabilniejsze tanie linie

Analiza kształtowania się średnich cen biletów poszczególnych linii lotniczych nie wykazuje żadnych anomalii. Jak można było oczekiwać po przestudiowaniu uśrednionych danych dla wszystkich linii, średnie ceny biletów poszczególnych linii regularnych były w omawianym okresie mniej stabilne niż ceny proponowane przez tanich przewoźników. Uwagę w segmencie tanich linii zwracają średnie ceny kupionych poprzez eSKY.pl biletów linii Norwegian, które uległy ponadprzeciętnym wahaniom. Z drugiej strony, pośród linii regularnych największą stabilnością średniej ceny wyróżniły się Polskie LOT oraz Lufthansa.

Wrocław wśród najtańszych, Warszawa wśród najdroższych

Kwestię ceny biletu lotniczego możemy rozpatrywać także pod kątem miejsca wylotu. Różnice pomiędzy poszczególnymi polskimi miastami mogą sięgać nawet kilkuset złotych. Poniższy wykres pokazuje średnie ceny biletów w poszczególnych miesiącach roku w zależności od miasta.

Jak widać, jeśli chodzi o kwoty, większe rozbieżności dotyczą biletów linii regularnych. Przykładowo, w sierpniu i wrześniu różnice średniej ceny biletu między Warszawą, skąd latano najdrożej, i Wrocławiem wyniosły od 250 do 300 złotych. Czy to oznacza, że nie opłaca się latać ze stolicy? Niekoniecznie, na cenę wpływa także siatka połączeń realizowanych z danego lotniska. Relatywnie dużo drogich lotów długodystansowych z warszawskiego Okęcia sprawiło, że średnia cena biletu na lot ze stolicy była stosunkowo wysoka i jednocześnie stabilna.

W przypadku tanich linii lotniczych różnice kwot nie były już tak duże. Na przykład kwietniowe loty z Gdańska były o ok. 170 zł tańsze niż bilety na połączenia z Warszawy. Jednak już odniesienie tych kwot do niższych przecież cen biletów linii niskokosztowych pozwala i w tym przypadku określić różnice jako znaczące. Ponadto, przedstawione wykresy pozwalają zauważyć, że średnie ceny biletów tanich linii na loty z poszczególnych miast, mimo różnic w samej cenie, częściej wykazywały w tym samym czasie jeden trend – spadkowy lub rosnący. Inaczej było w przypadku linii regularnych – obok stabilnej Warszawy, częściej mieliśmy w tych samych miesiącach do czynienia z wzrostem cen na jednych i spadkiem na innych lotniskach.

Prognozy na rok 2009

"Średnie ceny biletów w 2009 roku powinny kształtować się na poziomie 380-430 złotych w przypadku tanich linii lotniczych oraz około 650-700 zł za bilety linii rejsowych. Warto zaznaczyć, że prognozy te nie uwzględniają skutków kryzysu finansowego, którego dalszy przebieg i, tym samym, wpływ na ceny biletów pozostaje w dużym stopniu niewiadomą." – mówi Łukasz Kołakowski, analityk w eSKY.pl.